

**Protokół Nr XLII/08  
z sesji Rady Miejskiej  
w dniu 4 czerwca 2009 r.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - Bronisław Patynko o godz. 12<sup>00</sup> otworzył obrady nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej, zwołanej na wniosek burmistrza i po powitaniu Burmistrza, radnych obecnej piątej kadencji, radnych pierwszej kadencji jeszcze wówczas Rady Miasta i Gminy i jej przewodniczącego - Pana Ryszarda Filipka, oraz zaproszonych gości w tym p. Jarosława Brodę. Oznajmił, iż zgodnie z podpisaną listą obecności, aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 19 radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 21 osób, stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Przewodniczący poinformował, że na dzisiejszą sesję było zaproszonych więcej osób, ale nie wszyscy mogli przybyć i niektóre osoby i instytucje przysłały pisma z podziękowaniem za zaproszenie i uzasadnieniem swojej nieobecności – po czym odczytał treść tych pism. (Były to pisma z Regionu Dolnego Śląska NSZZ „Solidarność”, od Marszałka Województwa Dolnośląskiego, oraz od Mieczysława Krawczyka). Dodał też, że zaszczyliła nas swoją obecnością członek prezydium Zarządu Regionu Dolnośląskiego NSZZ „S” pani Barbara Janowicz.

Listy obecności - stanowią załącznik Nr 1

**Proponowany porządek dzienny obrad przesłany radnym przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie obrad
2. Wystąpienie okolicznościowe Przewodniczącego Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej i Burmistrza Bystrzycy kłodzkiej z okazji 20 rocznicy wyborów parlamentarnych do Sejmu i senatu RP.
3. Wygłoszenie referatu przez Pana Jarosława Brodę na temat działalności „Solidarność” na Dolnym Śląsku.
4. Wystąpienie bystrzyckich działaczy „Solidarność”.
5. Wręczenie podziękowań działaczom „Solidarność” z 1980 i 1989 r. przez Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza Bystrzycy Kłodzkiej.
6. Zamknięcie obrad.

**Przewodniczący** poinformował również, że podczas głosowania podniesione ręce liczone będą przez wiceprzewodniczącego rady - p. Andrzeja Wziątka.

Pyta też, czy Państwo radni lub Pani Burmistrz mają uwagi, bądź zgłaszają dodatkowe propozycje do proponowanego porządku dziennego?

**Renata Surma** - Burmistrz - zgłosiła wniosek o dodanie do porządku obrad punktu 1a, projektów w nim dwu projektów uchwał:

1/ w sprawie opinii dotyczącej proponowanych obszarów Natura 2000 na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka,

2/ w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatną dzierżawę nieruchomości (drogi gminne).

Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski p. Burmistrz:

- Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie przyjęła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie opinii dotyczącej proponowanych obszarów Natura 2000 na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka.
- Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie przyjęła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatną dzierżawę nieruchomości (drogi gminne).

**Przewodniczący** poinformował, że realizacja porządku dziennego będzie prowadzona zgodnie z przesłanym zawiadomieniem na dzisiejszą sesję, a projekty przed chwilą wprowadzonych uchwał będą rozpatrywane w punkcie 1a.

#### **Ad 1a.**

**1. Przewodniczący** przystąpił do realizacji punktu „*Podjęcie uchwał*” i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

**1/ Renata Surma** - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie opinii dotyczącej proponowanych obszarów Natura 2000 na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka.

Minister Środowiska zwrócił się pismem z dnia 29.04.2009 r. do Urzędu Miasta i Gminy w Bystrzycy Kłodzkiej (wpłynęło 12.05.2009 r.) o wyrażenie opinii do proponowanych „Specjalnych Obszarów Ochrony Siedlisk Natura 2000”, położonych w granicach gminy.

Proponowany obszar o nazwie: „Dolina Bystrzycy Łomnickiej” obejmuje swym zasięgiem miejscowość Młoty, nazwa obszaru: Sztolnia w Młotach, z uwagi na występowanie tam gatunku nietoperza o nazwie mopek (tj. gatunek ssaka z rzędu nietoperzy). Aktualnie teren sztolni w Młotach znajduje się w użytkowaniu wieczystym Zespołu Elektrociepłowni Wrocławskich, KOGENERACJI S.A. ul. Łowiecka 24, we Wrocławiu. Sztolnie zostały wykonane przez Firmę KOGENERACJA w wyniku realizacji inwestycji „Elektrownia Szczytowo-Pompowa Młoty” o mocy 750 MW i dotychczas szacunkowej wartości wykonanych robót i dokumentacji opiewających na ok. 90 mln zł (szacunkowa wartość inwestycji wynosi ok. 2 mld zł).

Realizację inwestycji rozpoczęto w 1979 roku.

Obecny stan zaawansowania inwestycji przedstawia się następująco:

1/ Dokonano wykupu ok. 58 ha terenów pod zabudowę, stanowiących ok. 17% planowanego terenu inwestycji;

2/ Przeprowadzono kompleksowe badania i pełną dokumentację w postaci:

- a) dokumentacji geologicznej (mapy sytuacyjno – wysokościowych terenu inwestycji,
- b) dokumentacji geologiczno inżynierskiej

W zakresie robót przygotowawczych i docelowych inwestycyjnych rozpoczęte i wykonane zostały roboty górnicze, w tym sztolnie

3/ Wykonano:

- a) poziomych odcinków sztolni ciśnieniowych dla trzech nitek derywacji o długości po 377m;
- b) wyrobisko pomocnicze sztolni objazdowej dla udostępnienia robót odcinków upadowych sztolni ciśnieniowych;
- c) kilkudziesięcio metrowe odcinki sztolni ciśnieniowej,
- d) sztolnię obiegową z obudową stałą o długości ok. 420 m na lewym zboczu doliny,
- e) roboty hydrotechniczne – budowlane wlotu i niecki wypadowej dla sztolni obiegowej,
- f) roboty ziemne (w tym wykopy i wyłomy otwarte) płaszczyzny udostępniającej rozpoczęcie robót szybów elektrowni,
- g) na zbiorniku górnym w rejonie ujęcia wody przeprowadzona została wycinka ponad 1 ha lasu (obecnie teren porasta młody drzewostan).

Na inwestycję docelowo składać się będą:

- a) zbiornik górny z obwałowaniami z urobków skalnych o pojemności 6,2 mln m<sup>3</sup>
- b) zbiornik dolny z zaporą narzutową o pojemności 6,3 mln m<sup>3</sup>
- c) budynek elektrowni z trzema turbozespołami z turbinami wodnymi o mocy 3x250 MWe = 750MWe
- c) system sztolni derywacyjnych (ciśnieniowych), odpływowych i obiegowych,
- d) stacja napowietrzna 400 KV i 110kV wraz z liniami energetycznymi.

Kontynuacja budowy elektrowni szczytowo – pompowej w miejscowości Młoty wraz z systemem linii elektromagnetycznych 110 i 400 KV oraz z budową dwóch zbiorników wodnych w Młotach i Spalonej, została ujęta w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Bystrzyca Kłodzka, jako zadanie rządowe, ponadlokalne. Wznowienie budowy elektrowni będzie miało bardzo duże znaczenie dla naszego regionu, w aspekcie powstania wielu setek nowych miejsc pracy a także atrakcyjności turystycznej i bezpieczeństwa powodziowego po jej zakończeniu.

Lokalna społeczność zaakceptowała już fakt budowy elektrowni, mieszkańcy oczekują na wznowienie budowy, gdyż wiążą z tą inwestycją nadzieję na poprawę ich warunków życia. Uwzględnienie inwestycji budowy elektrowni szczytowo – pompowej w krajowym systemie energetycznym (co jest niewątpliwym krokiem w kierunku dostosowania się do rynku unijnego), będącej odnawialnym źródłem energii a także z uwagi na korzystne zmiany zachodzące na rynku energii elektrycznej, stanowi podstawową przesłankę do podjęcia w najbliższych latach decyzji o wznowieniu budowy Elektrowni Szczytowo-Pompowej w Młotach.

Wprowadzenie w rejonie już częściowo zurbanizowanym specjalnego obszaru ochrony siedlisk uniemożliwi wznowienie budowy Elektrowni Szczytowo-Pompowej Młoty. Rezygnacja z budowy (także w wyniku działań w ramach programu Natura 2000) spowoduje stratę dotychczas poniesionych nakładów w wysokości ok. 90 mln zł, a ponadto spowoduje konieczność fizycznej likwidacji sztolni przez zasypanie ich wejść, co również wpłynie radykalnie na sytuację mopka. Burmistrz prosi radnych o negatywne zaopiniowanie propozycji Ministra Środowiska o wprowadzenie w sztolni obszaru chronionego.

**2/ Elżbieta Mierzwińska** - Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy - poinformowała, że komisja na posiedzeniu w dniu 2 czerwca 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie opinii dotyczącej proponowanych obszarów Natura 2000 na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XLII/373/09  
w sprawie opinii dotyczącej proponowanych obszarów Natura 2000  
na terenie Gminy Bystrzyca Kłodzka**

- stanowiącą załącznik nr 2

**2. Przewodniczący** przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

**1/ Renata Surma** - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatną dzierżawę nieruchomości (drogi gminne).

Drogi gminne, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 448, AM-5, obręb Wilkanów i nr 449, AM-5, obręb Wilkanów prowadzą do SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ PRZYCZYNY NASZEJ RADOŚCI „MARIA ŚNIEŻNA”, które jest celem licznych pielgrzymek. W chwili obecnej przedmiotowe drogi wymagają remontu, a Gmina Bystrzyca Kłodzka nie posiada wystarczających środków na przeprowadzenie tych inwestycji.

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ PRZYCZYNY NASZEJ RADOŚCI „MARIA ŚNIEŻNA” w przypadku wydzierżawienia tych dróg ma możliwość pozyskania środków na ich remont bez wkładu finansowego Gminy Bystrzyca Kłodzka.

W związku z powyższym podjęcie stosownej uchwały pozwoli rozpocząć procedurę nieodpłatnego wydzierżawienia i realizacji zamierzonego celu - remontu przedmiotowych dróg.

**2/ Elżbieta Mierzwińska** - Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy- poinformowała, że komisja na posiedzeniu w dniu 2 czerwca 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatną dzierżawę nieruchomości (drogi gminne).

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XLII/374/09  
w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatną dzierżawę nieruchomości  
(drogi gminne)**

- stanowiącą załącznik nr 3

## Ad 2.

**Przewodniczący** przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Wystąpienia okolicznościowego Przewodniczącego Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej i Burmistrza Bystrzycy kłodzkiej z okazji 20 rocznicy wyborów parlamentarnych do Sejmu i senatu RP*”. Po czym powitał jeszcze raz wszystkich zebranych na posiedzeniu nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej. Stwierdził, że spotkaliśmy się dzisiaj, aby uczcić 20. rocznicę pierwszych, częściowo wolnych wyborów parlamentarnych w Polsce.

Dokładnie 20 lat temu - 4 czerwca 1989 r. odbyły się pierwsze w powojennej historii Polski częściowo wolne wybory do Sejmu oraz całkowicie wolne wyboru do przywróconego wówczas Senatu. Polacy pierwszy raz od zakończenia II wojny światowej mieli prawo o sobie decydować. Wybory zakończyły się zwycięstwem opozycji, startującej jako Komitet Obywatelski „Solidarność”. Wynik wyborów odzwierciedlał panujące pod koniec lat 80 nastroje społeczne, chęć zmian i dążenie do polepszenia warunków bytowych. Stanowiły one pierwszy krok ku demokratyzacji życia publicznego w Polsce. Społeczeństwo, traktowane przez władze komunistyczne jako monolit robotników, stało się podmiotem praw i obowiązków jednostki, człowieka i obywatela. Historyczne wydarzenia 4 czerwca 1989 r. spowodowały lawinę przemian, dały asumpt ustrojowych, politycznych, gospodarczych i społecznych przemian. Dziełem wybranego wówczas parlamentu były zasadnicze zmiany konstytucji, wprowadzenie zasad gospodarki wolnorynkowej, reforma samorządów terytorialnych. Utworzenie w Polsce pierwszego niekomunistycznego rządu z Tadeuszem Mazowieckim na czele i szybko przeprowadzone reformy zapoczątkowały obalenie systemu tzw. „demokracji ludowej” we wszystkich krajach bloku wschodniego, aby ostatecznie zakończyć niechlubny podział Europy na lepszą i gorszą.

Zwracając się do obecnych na Sali mówi: „drodzy państwo, wielu z Was było świadkami wydarzeń 4 czerwca 1989 r., byliście ich inspiratorami, kreatorami, czynnymi uczestnikami. Przeżywaliście chwile euforii, które udzieliły się całemu polskiemu społeczeństwu, kiedy Joanna Szczepkowska wypowiedziała w telewizji słowa: „proszę Państwa 4 czerwca 1989 r. w Polsce skończył się komunizm”. Pamięć tamtych czasów, ideałów, dążeń, walki o wolność musi być pielęgnowana w pamięci polskiego społeczeństwa i rokrocznie przypominana, bowiem wówczas została wybrana droga, którą kroczymy od dwudziestu już lat”.

**Renata Surma** - Burmistrz - powitała senatora, przewodniczącego rady obecnej i pierwszej kadencji, burmistrzów, radnych pierwszej i obecnej kadencji, wszystkich zaproszonych gości oraz wszystkich zgromadzonych na sali obrad.

Tak się składa, że dzisiejsza sesja w zasadzie zamyka cykl organizowanych spotkań, których organizatorem i pomysłodawcą jest Komitet Organizacyjny I wolnych wyborów i rocznicy dwudziestolecia. Dlatego też podziękowała serdecznie komitetowi za jego zaangażowanie i za to, że odbyła się tu już sesja popularno-naukowa, że mieliśmy odprawioną mszę świętą za ojczyznę i była otwarta piękna wystawa, którą można nadal podziwiać z holu Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury.

Zaznacza, że Przewodniczący Pan Bronisław Patynko mówił tu o entuzjazmie sprzed dwudziestu lat i cieszy się, że te przemiany, które zachodziły w Polsce, miały właśnie taki charakter. Zaczęło się wszystko o wiele szybciej, bo był rok i 1956 i 1968 i 1970 i potem lata następne, ale tak naprawdę wszystko się zaczęło od wyboru Polaka na papieża Stolicy Piotrowej. Teraz również przeżywamy trzydziestą rocznicę jego pierwszej wizyty w Polsce, która wywarła na nas niesamowite piętno, a szczególnie te słowa, które wypowiedział w Warszawie: „aby odnowić oblicze ziemi - tej ziemi”. I to się stało i to mamy. Na pewno wolnych wyborów nie byłoby też bez kompromisu, który został zawarty przy okrągłym stole. Na pewno nie byłoby też tej rzeczywistości, gdyby nie nasi mieszkańcy, którzy też mają swoją część w walce o niepodległość. I tu wszystkim, którzy są dzisiaj obecni na sali oraz tym, których nie ma z różnych powodów serdecznie podziękowała za wolność. Polacy kochali i kochają wolność i daliśmy na przestrzeni wieków niesamowite tego dowody. Kochamy tak wolność, że nawet nasz majątek, nasze życie i nasze mienie nie zawsze nas może interesuje w imię wolności, dlatego też dzisiaj starajmy się wykorzystać wolność, abyśmy szli wszyscy w jednym kierunku na pożytek

naszych mieszkańców i nas samych.

**Przewodniczący** podziękował Pani Burmistrz na wystąpienie i poprosił Pan Ryszarda Filpka - Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy I kadencji o przejęcie przewodnictwa obrad sesji celem realizacji punktów 3 i 4.

### **Ad 3.**

**Ryszard Filipek** - Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka I kadencji - podziękował za symboliczne przekazanie przewodnictwa sesji nadzwyczajnej.

Nawiązuje do wydanego „Biuletynu Niepodległości” na dzisiejszą okoliczność, w którym są wymienione nazwiska osób uczestniczących aktywnie w wydarzeniach tamtych lat. Nie są tam jednak wszyscy wymienieni, gdyż pamięć ludzka jest zawodna i niektóre dokumenty zostały też zniszczone przez Milicję, więc tak wyszło, że o paru osobach zapomnieliśmy. Mówi, że jest tu dzisiaj z nami Pan Marian Urantówka, który zbiera wspomnienia o tamtych latach, szuka wszystkich ludzi z tamtych lat i przeprowadza z nimi wywiady tak, aby na trzydziestolecie „Solidarności” w przyszłym roku, zostały wszystkie nazwiska uwzględnione. Wymienił kilka nazwisk, które nie zostały uwzględnione w Biuletynie...: p. Stanisław Rojek, p. Zbigniew Skowronek, p. Bogusław Grzywacz, p. Płaziński. Niestety nie wszyscy aktywni uczestnicy tamtych historycznych wydarzeń doczekali szczęśliwych chwil danych nam, związanych z dwudziestą rocznicą wyborów – odeszli do domu Pana i tam pewnie kontynuują swoją patriotyczną działalność. Byli to: Jan Władyka, Kazimierz Lisowski, Krzysztof Leszczyński, Zbigniew Sienkiewicz, Alfred Pietrzak, Bożena Wróbel, Halina Niedźwiedzka, Władysław Hyjek, Józef Masiuk, Stanisław Hatałski, Ryszard Kościński, Wiesław Rokosz – po czym uczczono minutą ciszy pamięć zmarłych działaczy. Następnie realizując ustalony porządek nadzwyczajnej sesji poprosił p. Jarosława Brodę - absolwenta bystrzyckiego Liceum Ogólnokształcącego z roku 1975, działacza Solidarności, poetę, a obecnie dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego we Wrocławiu - o wygłoszenie referatu.

**Jarosław Broda** - po powitaniu wszystkich obecnych, podziękował za zaproszenie na tą nadzwyczajną sesję. Jest to dla niego wielki honor, duże przeżycie, wyróżnienie i zaszczyt, że w tym świątecznym dniu może powiedzieć kilka słów.

Obchodzimy dwudziestą rocznicę pokojowego przełamania hegemoni komunistów z Polsce i trwa dyskusja o sens tego zdarzenia, a ten sens tak naprawdę jest niezwykle prosty i oczywisty nawet dzisiaj tu na sali. Nawiązuje do przed chwilą podjętych przez radę uchwał: jedną dotyczącą Natury 2000, a druga dotyczącą dzierżawy drogi - a dwadzieścia lat temu dostalibyśmy je z Komitetu Wojewódzkiego, a dziś to radni zdecydowali o tym i to jest chyba najpoważniejszy ustrojowy sens tego zdarzenia, które miało miejsce dwadzieścia lat temu. Moment wolnych wyborów, kiedy Polacy w nieskrępowany sposób mogli powiedzieć, co myślą o tym systemie, ma oczywiście swoje źródło w solidarności, a także w myśli Jana Pawła II. Dwadzieścia lat temu, to był moment zwycięstwa obrony sierpnia, tych ideałów, które towarzyszyły gigantycznemu, niespotykanemu, masowemu ruchowi protestu i ruchowi społecznemu, bo tamta „Solidarność” nie była tylko związkiem zawodowym. Z drugiej strony od tamtych wyborów wyrosło już całe piękne pokolenie Polaków i nie znają takich pojęć jak: egzekutywa, komitet centralny, przewodnia rola partii, talony na samochód, kartki na mięso czy cukier - tamten czerwony świat runął 4 czerwca 1989 r. Runął, ponieważ komuniści w Moskwie i w Warszawie ze strachu, że nie starczy im siły na kolejną wojnę, pozwolili społeczeństwu powiedzieć, co tak naprawdę myśli. I powiedzieliśmy - to my, naród powiedzieliśmy: „precz”. Mówi, że dwudziestoletni Polacy często nie są w stanie powiedzieć, kim był Włodzimierz Lenin, a to przecież spełnienie naszego pięknego snu. Przy świadomości wszystkich zaniechań, ułomności, zaniedbań – to był cud, który miał swoją cenę. Uważa, że tu w Bystrzycy Kłodzkiej nie trzeba nikomu tłumaczyć, bo obecni tutaj tą cenę i ciężar transformacji doskonale znają.

Mówi też, że należymy do pokolenia, które miało niezwykle szczęście, bo dzisiaj warto pamiętać, to zdarzenie, tamten moment i to, co się stało później z Polską – czyli spełnienie marzeń całej „sztafety” pokoleń. Szczęście naszego pokolenia polegało na tym, że przy stosunkowo niskiej cenie, dostaliśmy wszystko. Trzeba dzisiaj pamiętać o tym i o żołnierzach września i żołnierzach Polskiego Państwa Podziemnego, o tych, którzy

ginęli na wschodzie, o oficerach zastrzelonych w Katyniu, o całej tej zbiorowej hekatombie, która nastąpiła w obronie polskości oraz o tych, którzy ginęli w stalinowskich więzieniach, o tych, którzy tam cierpieli, gdyż to z nich dzisiaj trzeba robić bohaterów – to oni powinni być w podręcznikach naszej młodzieży.

Zaznacza, że dzisiejszy dzień jest świętem wolności, świętem „Solidarności” oraz demokracji i życzy wszystkim, abyśmy tą demokracją i wolnością, która nie jest dana, tylko zadana, zagospodarowali mądrze i z pożytkiem dla nowego pokolenia.

#### **Ad 4.**

**Ryszard Filipek** - Przewodniczący rady Miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka I kadencji - przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Wystąpienia bystrzyckich działaczy „Solidarność*”, ale w związku z tym, że zaszczycił nas swoją obecnością Senator Rzeczypospolitej, oddał mu głos.

**Stanisław Jurcewicz** - senator - powitał wszystkich obecnych i podziękował za zaproszenie na dzisiejszą uroczystość. Mówi, że chciałby popatrzeć chwilę z perspektywy człowieka, który cztery daty w swoim życiu będzie pamiętał bardzo długo i mocno, bo były bardzo ważne. W roku 1976, mając lat 15, idąc do szkoły średniej, Polak strzelał wówczas do Polaka. W roku 1981 ledwie otrzymał świadectwo dojrzałości, a tu nagle stan wojenny i nie można było przejechać z miasta do miasta. Już nie mówi o problemach ekonomicznych, kiedy sklepy świeciły nam w oczy pustkami. Następny rok, który dobrze pamięta, to jest rok 1989, jako młody człowiek dojrzewał i kiedy szedł do szkoły, żołnierz Armii Radzieckiej nie chciał go wpuścić w boczną ulicę, mówił: „tutaj nie wolno”. W świetle tych przeżyć i kształtowania się w latach młodzieńczych osobowości, kiedy nie wolno było słuchać radia „Wolna Europa” i informacji o własnym kraju, podjął decyzję, bo już był osobą, która miała możliwość wyboru - głosowała. Te właśnie wydarzenia dla niego oraz jego pokolenia i następnych, powodują rzecz następującą: sam osobiście, ale także będzie zachęcał młodzież, swoje dzieci, a także jak dożyje, to wnuki, aby opamiętały o tych datach, aby coś podobnego w ich życiu się nie stało, aby nie musieli stać z kartkami za cukrem, za prostymi niektórymi artykułami spożywczymi. Uważa, że to jest ich rola w tej chwili. Rozmawiając z młodzieżą zapytał, czy chce pamiętać tą datę 4 czerwca, kiedy o godzinie 11:00 na Wawelu wybił dzwon Zygmunta w roku 1989. Dostał ciekawe pytanie: dlaczego warto to pamiętać? Odpowiedział im przywołując właśnie te daty, aby podobne sytuacje już się nie powtórzyły. Zachęcał ich też do jednej rzeczy i uważa, że powinniśmy wspólnie to robić i ci którzy zostali niewymienieni, aby zauważyli, że dalej tak nie można, że ta wolność osobista i wolność słowa były okowach komunizmu, że oni powinni o tym pamiętać i tą rocznicę świętować. Namawiał młodzież do świętowania - święto zazwyczaj spędza się w rodzinie, a rodziną w 1989 roku była praktycznie cała Polska, więc mają teraz inną możliwość cieszenia się tą wolnością - możliwość chodzenia na wybory. Dlatego też zachęca, aby zawsze pamiętać o tym, ponieważ to był upadek komunizmu, ale z drugiej strony odzyskanie wolności.

Na zakończenie odczytał treść uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 listopada 2008 r. o ogłoszeniu roku 2009 Rokiem Polskiej Demokracji.

„Mija 90. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a 4 czerwca 2009 r. upłynie 20 lat od wyborów, które zapoczątkowały demokratyczne przemiany. Do istnienia został przywrócony Senat, a w pełni wolne i demokratyczne wybory do tej Izby stały się symbolem powrotu Polski do rodziny krajów demokratycznych. Ich wynik jednoznacznie dowiódł, że Polacy chcą sami decydować o swoim losie.

System komunistyczny narzucony nam po II wojnie światowej wywołał w dwóch pokoleniach Polaków tęsknotę za prawdziwą wolnością, której demokracja jest jedyną rękojmą. Pragnienie wolności nigdy w naszym narodzie nie zgasło. Gdy tylko pojawiła się szansa na jego spełnienie, została wykorzystana przez Polaków jak najlepiej.

Nie mogło być inaczej w kraju, którego nazwa od wieków symbolizowała przywiązanie do demokratycznych ideałów; kraju, którego naród, odrzucając nacjonalistyczny egoizm, umieszczał na sztandarach hasło „Za wolność waszą i naszą”.

My nie zapominamy, że to głos Polaków, którzy od Strajku Sierpniowego i powstania „Solidarności” wyraźnie i donośnie formułowali program powrotu do europejskiej

wspólnoty, zburzył mur dzielący Europę.

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OGŁASZA ROK 2009 ROKIEM POLSKIEJ DEMOKRACJI.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej o pielęgnowanie demokratycznych tradycji i szerzenie demokratycznych obyczajów w życiu społecznym.

Senat zachęca władze państwowe i samorządowe do podejmowania inicjatyw sprzyjających ugruntowaniu demokratycznych reguł postępowania. Senat uznaje, że poszanowanie demokracji jest istotnym elementem polskiej racji stanu.

Senat apeluje do nauczycieli, wychowawców młodych Polaków o kształtowanie postaw demokratycznych wśród pokolenia, które będzie decydowało o przyszłości Polski.

Senat jest przekonany, że za utrzymanie i rozwój demokratycznych norm jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, więc ich upowszechnianie powinno być naturalnym zadaniem mediów. Wszelkie wartości kształtujące demokrację, w tym także dotyczące wolności słowa, powinny być traktowane z powagą i odpowiedzialnością.

Polskość, polska kultura, obyczaje i historyczna pamięć są nierozzerwalnie związane z demokracją. Uważamy przeto, że Rok Polskiej Demokracji powinien być czasem umacniania naszych demokratycznych tradycji oraz wartości”.

Raz jeszcze podziękował w imieniu własnym wszystkim działaczom tym znanym z imienia i nazwiska, którzy dali nam szansę, aby w roku 1990 ziściło się to, że władza jest bliżej mieszkańców, że władza jest bliżej obywatela, bo wtedy po raz pierwszy nastąpiły demokratyczne wybory do samorządów lokalnych. Dziękując za to wszystkim, wyraża swoje uznanie i poszanowanie, a symbolicznie na ręce Pana Józefa Sołoduchy – Przewodniczącego bystrzyckiej „Solidarności” oraz Przewodniczącego Rady, dziękując za zorganizowanie nadzwyczajnej sesji, chciałby przekazać uchwały Senatowi Rzeczypospolitej.

**Barbara Marek** - działaczka, Przewodnicząca NKK NSZZ Solidarność w Bystrzycy Kłodzkiej od kwietnia 1989 r., członkini Zarządu Regionu Dolny Śląsk w latach 1989 - 1993 - powitała wszystkich obecnych na sali i zaznaczyła, że nie będzie mówiła o historii, ale jest taki slogan: „Nie ma wolności bez solidarności”. Wszystko, co się działo, było możliwe do zrobienia dzięki kościołowi i ludziom Solidarności, których w 1989 roku była garstka, gdyż nie wszyscy się chcieli włączyć w kampanię wyborczą. Za to bardzo serdecznie podziękowała tym ludziom, ponieważ należą im się uznania. Nie pomija również działaczy z 1980 roku, bo to, co się działo 1989 roku bazowało na działaczach z roku 1980 roku. Nie wszyscy jednak, którzy w działali w 1980 roku odtworzyli swoją działalność w 1989 roku.

Ma nadzieję, że te działania, które zorganizowali w dwudziestolecie odzyskania niepodległości w Bystrzycy Kłodzkiej zaowocują, ponieważ wydaje się, że zostały pobudzone umysły ludzkie z powrotem - ludzie chcą działać. Przychodzą nawet do niej i mówią, że też działali w tamtych latach, ale ich nie ma, nie zostali uwzględnieni w wydanym Biuletynie Solidarności. Odpowiada, że nie ma dlatego, że listę sporządzała ona na podstawie swojej pamięci, a pamięć ludzka jest zawodna, więc o niektórych po prostu zapomniała. Ma nadzieję, że dzień dzisiejszy pobudził wszystkie umysły i na przyszły rok jest trzydziesta rocznica Solidarności oraz wyborów samorządowych, są zbierane materiały, więc ci, którzy zostali pominięci, będą mogli się przypomnieć. Chciałaby szczególnie pozdrowić kolegę, który przybył aż spod Częstochowy, z czego bardzo się cieszy - jest to Józef Adamów, który był działaczem Solidarności w Centrali Nasiennej. Pamięta jak w roku 1980 i 1989 odtwarzał on różne struktury, brał udział w kampanii wyborczej, oraz pomagał w organizowaniu Solidarności Rolników Indywidualnych.

Na zakończenie swojego wystąpienia podziękowała władzy za zorganizowanie uroczystej sesji oraz wszystkim obecnym za przybycie, a o tych, o których zapomniała, przeprasza i zapewniła, że będzie czas na uaktualnienie danych i poświęcenie im więcej uwagi.

**Bolesław Jarczyński** - działacz, Przewodniczący NKK NSZZ Solidarność w Bystrzycy Kłodzkiej od lipca 1981 roku do momentu delegalizacji, Przewodniczący Komitetu Obywatelskiego do wyborów samorządowych - powitał wszystkich obecnych, a przede

wszystkim kolegów z 1980 roku oraz wszystkich radnych z 1989 roku, którzy kandydowali z ramienia Komitetów Obywatelskich. Cieszy się, że dotrwał do tego dnia w dobrym zdrowiu, bo jest to szczególny moment. Powitał też szczególnie kolegę Sołoduchę i prawie cały skład Komisji Zakładowej z 1980 roku z Bystrzyckich Zakładów Wyrobów Papierowych: kol. Koblański, kol. Regulski, Jęczmienny. Ci ludzie zwrócili się do niego i zaproponowali wejście do składu komisji, bo należał wtedy do ścisłego kierownictwa zakładu. Od razu przyjął tą propozycję i zaczęli wspólnie działać. Nikt nie może zaprzeczyć, że w tym czasie Komisja Zakładowa wiodła prym w Bystrzycy Kłodzkiej. Przykładem może być sytuacja, jak kolega Sołoducha przy udziale jego i koleżanki Barbary Marek zdecydowali, aby budynek komitetu przeznaczyć na przedszkole, ponieważ wtedy zabrakło miejsc. Wystarczyło miesiąc czasu dla kolegi Sołoduchy i koleżanki Marek, żeby sprawa została pozytywnie załatwiona. Po rozmowie w Komitecie Wojewódzkim, w Urzędzie Miasta z Przewodniczącym Rady, a następnie po trzymiesięcznym przygotowaniu budynku, oddano go do użytku od 1 września. Z tego widać, że nasza Komisja Zakładowa nie próżnowała.

Nawiązuje też do uroczystości dnia wczorajszego w sejmie, które obserwował przed telewizorem. Prowadził je Marszałek p. Komorowski, a obok stała p. Szczepkowska, która wypowiedziała słynne słowa: „4 czerwca w Polsce upadł komunizm”. Otóż po dwudziestu latach p. Szczepkowska sprostowała te słowa, powiedziała to inaczej: „4 czerwca 1989 roku społeczeństwo Polskie zdecydowało, żeby rozpocząć demontaż komunizmu”. Ten demontaż trwał prawie przez dwadzieścia lat, bo zmiany ustrojowe, przez które trzeba było przejść, nie były zbyt łatwe i proste. Kilka minut później w tym emitowanym programie wystąpił p. Wałęsa i sprostował to, co powiedziała p. Szczepkowska, a powiedział mniej więcej tak „że o tym, co się wydarzyło w roku 1989, zdecydował rok 1980, a konkretnie 31 sierpień, kiedy nastąpiło podpisanie porozumienia zawierającego 21 postulatów. Wtedy jak Polska długa i szeroka, rozpoczęła się rewolucja Solidarności, szczególnie w zakładach przemysłowych. Tysiące zakładów, tysiące komisji zakładowych miały jeden cel – ograniczyć monopol partii PZPR”. W drugiej połowie 1981 roku, kiedy sejm podjął uchwałę o radach pracowniczych, o przeszkoleniach działaczy Solidarności z udziałem Barcelowicza oraz Wałęsy rozpoczęły się dyskusje. W październiku tego roku odbyły się wybory do nowych rad pracowniczych. Okazało się, że egzekutywy partyjne, które podjęły „rzuconą rękawicę” jeszcze w miesiącu lipcu, odpadają po kolei. W Bystrzyckich Zakładach Wyrobów Papierowy nikt z egzekutywy nie wchodził do rady pracowniczej o podobnie było w „Zapałkach” – padają kolejne bastiony komunizmu, największe zakłady w Polsce. Tu należy się dopatrywać przede wszystkim wprowadzenia stanu wojennego, ale i dalszego upadku tego systemu. Wspomina 6 kwietnia 1989 roku kiedy to zakończył się okrągły stół wiadomymi rezultatami i kontraktowymi wyborami. Wówczas w Polskę ponownie ruszyli działacze Komisji Zakładowych z agitacją do głosowania na solidarność. Naród powiedział wtedy komunistom „NIE” i to było wielkie zwycięstwo. Na koniec wyraża ogromną radość, z faktu, iż może dzisiaj obchodzić wraz z innymi to święto.

**Mieczysław Kamiński** - działacz „Solidarności”, były Burmistrz Bystrzycy Kłodzkiej - powitał wszystkich obecnych na uroczystej sesji. Swoją refleksję rozpoczął od wspomnienia jak 20 lat temu jako 39-letni nauczyciel historii przystąpił po raz pierwszy do głosowania w 1989 r. Teraz to normalne, ale wówczas pod Dom Studencki „Parawanowiec” przyjeżdżała „milicyjna suka”, kazała wsiadać i jechać głosować. Dzisiaj bardzo łatwo mówi się o roku 1989, ale nie byłoby tego roku bez papieża Polaka. Dlatego też zaprasza po zakończeniu sesji na wystawę poświęconą polskim wrogom do niepodległości, której sam też jest twórcą, ponieważ większa część zgromadzonych dokumentów i materiałów jest jego prywatną własnością, gdyż jako historyk z wykształcenia zdawał sobie sprawę, że te materiały mogą się kiedyś przydać. Cieszy się, że jest w stanie on i Komitet Organizacyjny zainteresowanym te materiały przedstawić, ponieważ jest to „szmat” naszej historii.

Komuniści przeżyli szok, który ogarnął gabinety pierwszych sekretarzy, aparaczyków partyjnych i tych, którzy byli w tzw. nomenklaturze. Drugim szokiem to było to, że musieli się zgodzić w końcu na I pielgrzymkę, bo papież po październiku 1978 roku chciał

natychmiast jechać do Polski, ale uzyskał zgodę dopiero w roku 1979. W dniu 2 czerwca minęła rocznica, kiedy zostały wypowiedziane te słynne słowa: „Niech wstąpi duch Twój i ożywi oblicze ziemi - tej ziemi”. Były to prorocze słowa, jakże bardzo ważne, więc na pewno postać Jana Pawła II, naszego papieża Polaka, jego działalność, myśli, słowa i czyny spowodowały upadek komunizmu. Podkreślił słowa, które były już dziś wielokrotnie wypowiedziane „Nie ma wolności bez Solidarności”. Ten olbrzymi ruch społeczny, jaki powstał po wydarzeniach sierpniowych 1980 roku - „żniwa” zbierał 4 czerwca 1989 roku. Były jednak „kamienie milowe” do odzyskania tej niepodległości, bo czasy wojny i okupacji odcisnęły piętno na nas wszystkich i na tzw. PRL-u. Polacy nie pogodzili się z utratą niepodległości, prowadzili walkę zbrojną i okupacyjną oraz legalną walkę Polskiego Stronnictwa Ludowego na czele w Mikołajczykiem. W roku 1956 robotnicy polscy powiedzieli władzy komunistycznej „NIE”, w czerwcu miały miejsce wydarzenia poznańskie, a w październiku tego roku szły czołgi radzieckie na Warszawę. W roku 1968 i 1970 połała się Polska krew w stocznich, potem w roku 1976 miały miejsce słynne „ścieżki zdrowia”, a także w tym roku robotnicy polscy zostali spacyfikowani, społeczeństwo zostało przywrócone na właściwe partyjne tory, ale pojawiła się myśl społeczna, która zaczęła owocować organizacjami społecznymi walczącymi jawnie z komuną. Był to Ruch Obrany Praw Człowieka i Obywatela, Komitet Obrony Robotników oraz Wolne Związki Zawodowe i były one załącznikiem tego, co nastąpiło w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 roku - słynne 21 postulatów, które do dnia dzisiejszego nie zostały wszystkie zrealizowane, bo mamy w naszej ojczyźnie różne problemy. To, co się stało po porozumieniach sierpniowych 1980 roku, ten „szok” w postaci Solidarności dziesięciomilionowego związku, to był prawdziwy cud. W Bystrzycy Kłodzkiej w każdym zakładzie pracy powstawały koła Solidarności. On w Zespole Szkół Zawodowych założył Związek Zawodowy Solidarność i pamięta, że 99% załogi przystąpiło do tego związku, łącznie z działaczami partyjnymi, w tym również z byłym dyrektorem p. Józefem Kularem. Wiemy, że władze komunistyczne poszły na pewien kompromis, a później skończyło się to wszystko rozlewem krwi i stanem wojennym. Nie można było złamać społeczeństwa w Bystrzycy Kłodzkiej i w całej Polsce i w związku z tym były prowadzone w różny sposób walki z komuną. Mówi: „trwaliśmy w tym oporze, mimo, że wydawało się, że szans nie ma żadnych”. Dopiero w 1988 roku fala strajków ponownie przełała się przez całą Polskę (m.in. strajki w Stoczni Gdańskiej) i władza zaczęła się „sypać” - ten system po prostu był niewydolny. Inflacja, hiperinflacja, kartki, kryzys gospodarczy, brak wiary społeczeństwa – to wszystko spowodowało, że komuniści poszli na kompromis. To, co się stało przy okrągłym stole, to jest na pewno cud, że komuniści poszli na pewne ustępstwa, ale nie dla swojej wygody to zrobili, natomiast to, co się stało przy urnach wyborczych, świadczyło o naszym społeczeństwie. Mieszkańcy Bystrzycy Kłodzkiej są również dumni z tego, że dużo działaczy z 1980 roku i wielu młodych działaczy z lat późniejszych przyłączyło do „nas” i zorganizowano wybory 4 czerwca 1989 roku. Wspomina, jak z p. Joanną Wilewską jeździli po wioskach na spotkania wyborcze i prowadzili kampanię. Wspomina też p. Krystynę Magierowską-Kaszę, kiedy w 1989 roku rozpoczęła aktywną działalność i została sekretarzem MKK ZSZ „Solidarność” w Bystrzycy Kłodzkiej. Pamięta również, jak obecny Burmistrz Międzyzlesia p. Tomasz Korczak zaczął aktywnie działać w strukturach Solidarności na terenie Międzyzlesia i Bystrzycy Kłodzkiej, a także organizował wybory. Wspomina też p. Lucjana Morajdę i innych młodych działaczy, którzy się do tego ruchu włączyli.

Podkreśla, że 4 czerwca 1989 roku był dla komunistów ogromnym szokiem, gdyż w okręgu wyborczym nr 100 (nasz okręg wyborczy) partyjni mieli do zdobycia 4 mandaty, a Solidarność mogła wystawić do mandatu tylko jednego kandydata. W pierwszej turze wyborów Solidarność zdobyła 161 mandatów, a partyjni kandydaci zdobyli tylko 5 mandatów na cały kraj. To był szok, olśnienie, a może i cud. Musiała się odbyć druga tura wyborów, w której kandydaci partyjni niezależnie od ilości uzyskanych głosów uzyskiwali mandaty, więc to były takie „pionki”, bo społeczeństwo ich nie poparło. W związku z tym, że słynna lista krajowa została przez mieszkańców Polski całkowicie zlekceważona, z 35 kandydatów, tylko dwóch dostało mandaty poselskie, więc trzeba było zorganizować kolejną turę wyborów i podzielić listę krajową. W naszym okręgu wyborczym nr 100 pojawił

się jeden mandat do wzięcia i tu walczył o niego p. Czesław Pogoda z Kłodzka, ówczesny Naczelnik i działacz partyjny PZPR, jak również mieszkaniec naszej gminy p. Krzysztof Komornicki - również działacz partyjny, ale bardziej liberalny. W tej kolejnej turze wyborów Solidarność zdobyła jeszcze 5 mandatów, czyli maksymalnie, które mogła zdobyć to 165, a pozostali resztę. Pomimo tych zwycięskich wyborów, gdyby nie intuicja niektórych działaczy Solidarności, a szczególnie Lecha Wałęsy, który rozbił koalicję partyjną z ZSL i SD, to może nic wielkiego w Polsce by się nie zmieniło. Bardzo łatwo można było to zwycięstwo stracić, ale powstał pierwszy niekomunistyczny Rząd w Europie Środkowo-Wschodniej i premierem został Tadeusz Mazowiecki. Następnie zlikwidowano PRL i utworzono III Rzeczpospolitą. W Bystrzycy Kłodzkiej bardzo ważne wydarzenia nastąpiły również w 1990 roku, kiedy to działacze Solidarności i Komitetu Obywatelskiego przygotowywali się do wyborów samorządowych. Dzięki temu, że solidnie pracowano i zaproponowano właściwych kandydatów, w wyborach 27 maja 1990 roku zwyciężył w Bystrzycy Kłodzkiej Komitet Obywatelski Solidarność i kandydaci tych ugrupowań uzyskali większość w Radzie Gminy. Pierwszym Przewodniczącym Rady Miasta i Gminy został p. Ryszard Filipek i na drugiej sesji Rady Mieczysław Kamiński został wybrany pierwszym niekomunistycznym Burmistrzem Bystrzycy Kłodzkiej. To są fakty, o których możemy teraz mówić. Na zakończenie zaprosił wszystkich na zwiedzenie wystawy. Bystrzyca Kłodzka jest to piękne nasze miasteczko, ukochane również przez niego, pomimo, że jest człowiekiem z zewnątrz, ale od 1973 roku tu jest jego miejsce i jego korzenie, tu jest jego rodzina i jego dom. Zachęca również do zakupu cegiełki, którą rozprowadzają uczniowie Liceum Ogólnokształcącego przed salą obrad, ponieważ jest remontowane w tej chwili Liceum, została wyremontowana aula i jest zamiar, aby zrobić tablicę pamiątkową dla dwóch dyrektorów tej szkoły. Cieszy się też, że w Bystrzycy Kłodzkiej, niezależnie od podziałów politycznych, zebrało się grono ludzi w postaci Komitetu Organizacyjnego, które uzyskało pomoc władz gminy i p. Burmistrz. Ma też nadzieję, że jest to początek dalszych uroczystości, gdyż w przyszłym roku będziemy obchodzić bardzo ważną rocznicę - trzydziestolecie powstania Solidarności oraz dwudziestą rocznicę elektorowania samorządu terytorialnego w Polsce, w tym również w Bystrzycy Kłodzkiej. Życzy sobie i wszystkim, aby się spotykać na takich imprezach częściej i cykl imprez był poświęcony szczególnie młodzieży, gdyż „my jesteśmy po to, żeby przypominać i wspominać tamte wydarzenia i żeby nie zatarły się one w pamięci - żeby dla nas były odświeżone wspomnienia, a dla przyszłych pokoleń były one prawdziwą lekcją historii.

**Barbara Janowicz** - przedstawicielka Zarządu Regionu NSZZ Solidarność - powitała wszystkich obecnych na sali, a następnie wyraziła zadowolenie, że dziś mogła być obecna na tej sesji. Odpowiada za związek w powiecie kłodzkim, ząbkowickim, za branżę w regionie Dolny Śląsk od 11 lat i Bystrzyca Kłodzka paradoksalnie zapłaciła za te przemiany chyba najwyższą cenę z tych okolicznych miast, które zna. Obserwowała, jako działacz Solidarności, jak po kolei „padały” bystrzyckie zakłady pracy. Mówi też, szczególnie do młodych ludzi, że ci, którzy są w pierwszej linii, płacą największą cenę, bo rzeczywiście Bystrzyca Kłodzka, pozornie małe i nic nie znaczące miasto, zaznaczyła się na naszym terenie ogromną odwagą i ogromnym zrywem - tu to serce Solidarności, demokracji i potrzeby wolności biło bardzo mocno i bardzo wyraźnie. Cieszy się, że może się dziś spotkać z byłymi działaczami Solidarności, że zechcieli przyjść dziś tu świętować i nie mają poczucia goryczy, że wiedzą, iż stała się rzecz bardzo ważna i bardzo istotna. Solidarność działa, żyje i wbrew modom i różnym naciskom, ciągle broni godności człowieka pracy, miejsc pracy i jest blisko ludzi. Pogratulowała wspólnego święta i raz jeszcze w imieniu przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „S” podziękowała za zaproszenie.

**Lucjan Morajda** - działacz Solidarności - powitał wszystkich obecnych na uroczystej sesji. Jest pod wrażeniem tego tridum, gdyż była to wspaniała lekcja historii. We wcześniejszym piątkowym spotkaniu zorganizowanym na dzisiejszą okoliczność - akademii, młodzież nie chciała wypuścić z sali działaczy Solidarności, więc często na dzisiejszą młodzież narzekamy, ale okazuje się, że ta młodzież ma swój rozum i potrafi pewne sprawy docenić - tak więc był tym bardzo zbudowany. Tak się złożyło, że w 1980 roku nie był w Bystrzycy

Kłodzkiej, ponieważ strajkował z koleżankami i kolegami we Wrocławiu. Podziękował organizatorom tego spotkania, p. Henryce Brodzie i cieszy się, że dzisiaj w spokoju możemy się podzielić tymi chwilami. Zaznacza, że był tu wspomniany nieodżałowany papież – Jan Paweł II i wspomina tu o organizowanym już po raz trzeci biegu wokół Polski tzw. „Kwietny bieg”, bo gdyby nie papież tych kwiatów nie byłoby za dużo, a te, które byśmy otrzymali, to na pewno kolory ich nie podobałyby się nam – wiadomo, z jakich względów. Namawia młodych, aby biegali, bo u nas w gminie w dniu 7 czerwca br. również będziemy doceniać naszego wielkiego rodaka i odbędą się biegi, które rozpoczną się w Lasówce i będzie jeden z najdłuższych odcinków, bo 50 km w sztafecie – będziemy się zmieniać i kto ile wytrzyma – czy to będzie 500 m, czy kilometr, czy będzie padał deszcz, czy śnieg - na pewno o tej osobie nie zapomnimy.

**Jan Saul** - powitał wszystkich obecnych na uroczystej sesji. W roku 1989 nawiązał bezpośredni kontakt z działaczami Solidarności z terenu Bystrzycy Kłodzkiej. Nawiązał kontakt z p. Bolesławem Jarczyńskim, z p. Barbarą Marek, z p. Joanną Wilewską i ta współpraca była bardzo dobra i wzmacniała Solidarność. On reprezentował wówczas Solidarność z terenu Nowej Rudy, gdyż stamtąd pochodzi i Nowa Ruda dziś przysyła wszystkim tu obecnym, szczególnie organizatorom tej uroczystości serdecznie pozdrowienia i gratulacje. Przypomina, że jego droga do wolności była drogą typową dla wielu działaczy, dla tych ludzi, którzy nie zgadzali się z systemem komunistycznym. W roku 1980 pracował w prażalni łupków ogniotrwałych i była to typowa budowa komunistyczna, a prażalnia była budowana w Dzikowcu koło Nowej Rudy i zakończyła się zupełną plajtą, bo okazało się, że łupka, który miał być tam prażony, wcale nie było, gdyż źle obliczono. Ogromny wysiłek i pieniądze poszły na marne i taki był też system komunistyczny - niewydolny, marnotrawny, a w dodatku poniżał ludzi.

On sam odnalazł się w ruchu Solidarności i zauważył nadzieję na to, że Polska odzyska niepodległość, że będziemy wolnymi ludźmi, którzy będą mogli żyć i pracować w wolnym kraju, tak jak żyli i pracowali nasi rodzice. Następnie przyszedł stan wojenny w 1981 roku - były to trudne czasy, trudne chwile, pełne rozgoryczenia i strachu. W roku 1989 komuna upadła, kiedy to poszliśmy do wyborów w dniu 4 czerwca, które jasno pokazały, że naród ma dość komunizmu i dość poniżenia i chce wziąć odpowiedzialność za swój los w następnych latach w swoje ręce. Stało się tak dzięki działalności papieża Jana Pawła II, dzięki działalności śp. Ronalda Regana. Warto by również wspomnieć postać Michała Gorbaczowa, pomimo że to komunista i aparaczyk komunistyczny, dostrzegł, że system się „wali” i postawił na zmiany, na przebudowę i jawność. To były symptomy walenia się systemu komunistycznego, które się zaczęły już w 1985 roku. Następnie odbyła się fala strajków, niezadowolenie, co doprowadziło do wolnych, demokratycznych wyborów. W Nowej Rudzie również działał Komitet Obywatelski „Solidarność” i wybierano posłów (Stanisław Tomkiewicz) oraz dwóch senatorów (śp. Mieczysław Tarnowski, Włodzimierz Bojarski). Po wyborach, kiedy było wiadomo, że komuna już upadła, wielu ludzi wróciło do swoich zajęć, wielu zaczęło korzystać ze swojej wolności i realizować się w różnych dziedzinach, ale też wielu ludzi w Nowej Rudzie pozostało, żeby przygotować się do następnych wyborów - do wyborów samorządowych. Nie było łatwo, pracowano intensywnie przez rok, przygotowano kandydatów i w 1990 roku „wygraliśmy, jako Komitet Obywatelski, pierwsze samorządowe wybory w Nowej Rudzie”.

Na zakończenie swojej wypowiedzi podziękował za zaproszenie na dzisiejszą uroczystość oraz życzył wszystkim wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

**Ryszard Filipek** - podziękował p. Bronisławowi Patynce - Przewodniczącemu Rady obecnej kadencji za umożliwienie prowadzenia sesji rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej w sposób symboliczny, po czym oddał mu głos.

#### **Ad 5.**

**Przewodniczący** podziękował serdecznie p. Ryszardowi Filopkowi za prowadzenie obrad i przystąpił do realizacji punktu dotyczącego *„Wręczenia podziękowań działaczom „Solidarności” z 1980 i 1989 r. przez Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza Bystrzycy Kłodzkiej”*.

Na wniosek Komitetu Organizacyjnego 20 rocznicy Odzyskania Niepodległości - Burmistrz Bystrzycy Kłodzkiej oraz Przewodniczący Rady Miejskiej składają podziękowania:

**I. Za aktywną działalność w tworzeniu wolnych niezależnych związków zawodowych „Solidarność” w 1980 roku**

Pani Teresa Cyran-Osińska,  
Pan Karol Długosz,  
Pani Maria Jaśnikowska,  
Pan Józef Sołoducha,  
Pan Mieczysław Jęczyński.

**II. Za aktywną działalność w tworzeniu wolnych niezależnych związków zawodowych „Solidarność” w 1980 r., ich reaktywowaniu w 1989 r. oraz za przygotowanie i organizowanie wyborów 4 czerwca 1989 r. i pierwszych wyborów samorządowych w 1990 r.**

Pani Barbara Marek  
Pan Bolesław Jarczyński  
Pan Ryszard Filipek  
Pan Mieczysław Kamiński  
Pan Czesław Pazur  
Pan Wojciech Kasprzyk  
Pan Zbigniew Mazurek  
Pani Henryka Broda  
Pan Ryszard Koblański  
Pan Janusz Romaniszyn  
Pan Jarosław Broda

**III. Za aktywną działalność mającą na celu reaktywowanie wolnych, niezależnych związków zawodowych „Solidarność” w 1989 r., przygotowanie i organizowanie wyborów 4 czerwca 1989 r. i pierwszych wyborów samorządowych w 1990 r.**

Pani Joanna Wilewska  
Pan Andrzej Wilewski  
Pan Zbigniew Bartnik  
Pan Zbigniew Kaźmierski

**Barbara Marek** - złożyła podziękowania w imieniu organizatorów dla Przewodniczącego Rady - p. Bronisława Patynko oraz dla Burmistrza - p. Renaty Surmy, oraz p. Henryki Brody - wręczając im kwiaty.

**Bolesław Jarczyński** - również dołączył się do podziękowań dla p. Burmistrza i życzył jej, aby odniosła w Bystrzycy Kłodzkiej taki sukces, jak oni w 1981 i w 1989 roku.

**Renata Surma** - Burmistrz - podziękowała ze swej strony jeszcze jednej osobie, z którą rozmawiała przy otwarciu tej wystawy - p. Zdzisławie Szczotkowskiej - za jej aktywność, narażanie swego życia i za to, że możemy być właśnie w takiej Bystrzycy Kłodzkiej.

**Przewodniczący** poprosił radnych o poparcie głosowania „za” następującego apelu:

**Rada Miejska w Bystrzycy Kłodzkiej apeluje do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o ustanowienie 4 czerwca świętem państwowym jako „Dzień Wolności”.**

- Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie poparła apel.

**Przewodniczący** poinformował, że ten apel przekaże do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – czy przyniesie pozytywny efekt, to trudno powiedzieć, ale ważne, że idea z naszej strony wypłynęła.

#### **Ad 6. Zamknięcie obrad**

Wobec wyczerpania porządku obrad - Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za aktywny udział i z a m k n ą ł o b r a d y czterdziestej drugiej sesji Rady Miejskiej V kadencji w Bystrzycy Kłodzkiej o godz. 14.20

*Protokołowała: Wioletta Regulska*